

Rozdział III

„Encyklopedyści”

1. Początek sprawy

Geneza rozpętanej latem 1967 r. nagonki na PWN i redakcję WEP jest, mimo znacznej liczby zachowanych dokumentów, nie do końca jasna. Jej bezpośrednim powodem była treść niektórych haseł historycznych, zamieszczonych w wydanym w grudniu 1966 r. VIII tomie WEP, w tym przede wszystkim hasła *obozy koncentracyjne hitlerowskie*. Hasło to opracował dyrektor (do 1965 r.) Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce Janusz Gumkowski, a podlegało ono wielokrotnym korektom w Redakcji Nauk Społecznych WEP, którą kierowała Lucyna Majzner¹. Redaktorem hasła był Stefan Biernacki. Pierwsza wersja hasła pt. *obozy koncentracyjne*, została opracowana przez J. Gumkowskiego na początku 1965 r.² Zawierała ona podział na obozy koncentracyjne i obozy zagłady, jednak bez wyraźnego oddzielenia obu rodzajów obozów. Liczbę więźniów obozów koncentracyjnych autor oceniał na *nie mniej 2.200.000 osób*, z których śmierć miało ponieść około 1 500 000³. Liczbę ofiar obozów zagłady (Sonderlager) Gumkowski ocenił na *przeszło 4.500.000*⁴. W trakcie prac redakcyjnych nad tym hasłem liczbę ofiar obozów zagłady zmieniono (za zgodą autora) na 4 700 000, dodając ustęp: *ok. 99% Żydów, ok. 1% Cyganów i in.*⁵

¹ Jak wynika z pisma K. Kuryluka do wiceministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego W. Michajłowa, z dn. 16.09.1961 r., pierwszą wersję hasła opracowała w 1961 r. pracownik IH PAN dr Wanda Kiedrzyńska. Opracowany przez nią tekst uznano jednak za niewystarczający i redakcja zwróciła się w 1962 r. o opracowanie hasła do J. Gumkowskiego.

² J. Gumkowski *Obozy koncentracyjne*, b/d [prawd. 1965 r.], mps, AAN 237/XVI-413, k. 45–50.

³ Ibidem, k. 48.

⁴ Ibidem, k. 50.

⁵ J. Gumkowski *Obozy koncentracyjne*, b/d [1965 r.], mps, z odr. poprawkami redakcji i parafą autora, AAN 237/XVI-413, k. 51–56. W aktach Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR zachował się także egzemplarz tekstu hasła już na druku WEP, z dop. egz. *do zatwierdzenia przez autora*. AAN 237/XVI-413, k. 57–63.

Hasło to oceniane było przez Komitet Redakcyjny WEP 4 maja 1965 r.⁶ Dodano wówczas do tytułu hasła przymiotnik „hitlerowskie”, usunięto także pierwszy akapit wywodzący genezę obozów koncentracyjnych z okresu powstania antyhiszpańskiego na Kubie (1898) i wojny burskiej⁷. Zmieniono również fragment dotyczący składu socjalnego więźniów oraz zalecono dodanie informacji o działalności ruchu oporu i opracowanie tabelki z podaniem ilości więźniów największych obozów koncentracyjnych⁸. Z względu na *wyjątkowe znaczenie tego hasła i konieczność wyeksponowania jego wymowy moralnej i elementów grozy i bohaterstwa, postanowiono omówić jeszcze raz całość w węższym gronie*⁹. Jak stwierdził później Karol Kuryluk, postanowienie to: *zostało zrealizowane w następującym sposób: redaktor S. Biernacki uzyskał od autora hasła materiały uzupełniające, postulowane przez Kolegium, dokonał szeregu poprawek redakcyjnych, a następnie tekst hasła został przeczytany i aprobowany przez kierownika redakcji L. Majzner i zastępcę redaktora naczelnego L. Marszałka*¹⁰. Taki tryb pracy redakcyjnej nad hasłem spowodował w efekcie rozmycie odpowiedzialności za jego treść oraz wpłynął na niespójność i niepełność jego przekazu informacyjnego. Trzeba także podkreślić, że zarówno współtworzący tekst hasła Stefan Biernacki, jak i jego przełożeni L. Majzner i L. Marszałek nie posiadali wykształcenia historycznego ani kompetencji do rozstrzygania szczegółowych kwestii merytorycznych.

Ostateczna wersja hasła zawierała historię powstania obozów koncentracyjnych w Niemczech hitlerowskich, ich charakterystykę, opis warunków bytu więźniów¹¹. Utrzymano rozróżnienie obozów na obozy koncentracyjne i obozy zagłady: *których jedynym celem było masowe uśmiercanie ludzi; istniały one tylko na ziemiach okupowanej Polski; przeznaczone były do masowego mordowania Żydów z całej Europy* – ¹². Nie zmieniono liczby osób więzionych i zmarłych w obozach koncentracyjnych, podkreślono natomiast, że w obozach zagłady nie prowadzono statystyk więźniów (co powodowało problem z określeniem liczby zamordowanych w nich osób). Zmianie uległa liczba ofiar obozów zagłady: podwyższono ją o 1 milion – do 5 700 tys., w związku z pismem dyrektora Państwowego Muzeum w Oświęcimiu-Brzezince, Kazimierza Smolenia, w któ-

⁶ *Protokół z posiedzenia Kolegium WEP w dniu 4.V.1965 r.*, rkps, AAN 237/XVI-413, k. 42–44. W posiedzeniu tym udział wzięli: J. Baumritter, S. Biernacki, K. Calińska, A. Dulewicz, M. Gantzowa, A. Kossuthowa, W. Kryszewski, L. Majzner, L. Marszałek, H. Mierzejewski, W. Olendzki, S. Staszewski, R. Wojna, M. Żytkow.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem, k. 44.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Pismo K. Kuryluka do wiceministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, W. Michajłowa z 16.09.1967 r., AAN MS 1/437, k. 157. Egzemplarz hasła *poprawiony przez redaktora i autora po uwagach kolegium*, zob. AAN 237/XVI-413, k. 112–121 (odpis).

¹¹ *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. VIII, Warszawa 1966 r., s. 87–89.

¹² Ibidem, s. 88.

rym określił on liczbę ofiar obozu w Brzezince na 3 500 000 (zamiast dotychczasowych 2 500 000. Ostatecznie zatem w haśle zamieszczonym w VIII tomie WEP stwierdzono, że *na podstawie danych szacunkowych opartych na ułamkowych materiałach zgromadzonych przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce można przypuszczać, że obozach zagłady uśmiercono ok. 5,7 miliona ofiar (ok. 99% Żydów, ok. 1% Cyganów i in.)*¹³. Podział na obozy koncentracyjne i obozy zagłady był logiczną konsekwencją różnic w charakterze tych obozów i został z czasem przyjęty zarówno w historiografii, jak i w większości wydawnictw encyklopedycznych.¹⁴ Taki podział stosowano wcześniej w MEP i w podobnych wydawnictwach obcojęzycznych, jest on również stosowany obecnie, m.in. w 30-tomowej *Wielkiej encyklopedii PWN*.

Hasło zawierało natomiast nieprecyzyjne stwierdzenie, że wszystkie obozy zagłady znajdowały się na terenie Polski, nie informując, że zarówno Oświęcim (Auschwitz, Auschwitz-Birkenau), jak Chełmno nad Nerem (Culmhof), znajdowały się na ziemiach wcielonych do Rzeszy Niemieckiej oraz niezręczne sformułowanie o *1% Cyganów i in.* Hasło nie zawierało dokładnej charakterystyki wszystkich typów obozów niemieckich, w których dokonywano eksterminacji, nie podawało liczby Polaków zamordowanych w obozach koncentracyjnych i nie umieszczało kwestii obozów zagłady na szerszym tle zbrodni popełnionych przez Niemcy hitlerowskie. Gumkowski, nie będący historykiem, miał także kłopoty z uwzględnieniem i krytyczną analizą istniejącej wówczas, choć ograniczonej liczbowo i jakościowo, literatury przedmiotu, czego rezultatem było podanie zawyżonej liczby Żydów zamordowanych w obozach zagłady¹⁵. Należy

¹³ Ibidem, s. 89. Na tekście ostatecznej wersji hasła z 26.07.1965 r. cyfra 4 w liczbie 4 700 000 ofiar obozów zagłady została przekreślona i zamieniona na 5, a obok zamieszczono dopisek: *Zmiana na podstawie pisma dyr. Muzeum Oświęcimskiego (przy hasle Oświęcim)*. Odpowiedniej zmiany dokonano także w tabeli z wykazem ofiar poszczególnych obozów zagłady. AAAN 237/XVI-413, k. 78-87. Warto zauważyć, że w znajdującym się w tym samym tomie WEP hasło *Oświęcim* nie wyodrębniono Żydów jako głównych ofiar obozu zagłady, pisząc m.in.: *Liczba zagazowanych 1942–44 w obozie zagłady w Brzezince nie jest dokładnie ustalona. – – . Oprócz Żydów (z Polski i niemal wszystkich krajów Europy) mordowano gazem również Cyganów, a także grupy Polaków, Francuzów i innych uznanych za niezdolnych do dalszego wykorzystywania jako niewolniczej siły roboczej – – .* WEP PWN. 8, k. 359. Po 1989 r. badacze dokonali istotnej rewizji statystyki ofiar hitlerowskiego systemu obozowego. Wg ustaleń Franciszka Pipera (*Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz. Liczba ofiar w świetle źródeł i badań 1945–1990*, Oświęcim 1992) w obozie w Oświęcimiu zginęło w sumie ok. 1 100 000 osób, w tym 960 tysięcy Żydów.

¹⁴ Tak np. podziału takiego nie ma w *La Grande encyclopédie Larousse’a* (Paryż 1973), czy *Dictionnaire encyclopedique Quillet* (Paryż 1968). Ten ostatni wymienił nazwę „obozów zagłady” jako jedną z używanych.

¹⁵ Jako źródło tych danych redakcja WEP podała materiały GKBZHWP. W *Encyclopedia of the Holocaust*, t. 2, New York–London 1990, liczbę zamordowanych w obozach zagłady Żydów oceniono na ok. 3,5 miliona, podkreślając przy tym fakt zamordowania w nich dziesiątków tysięcy Cyganów i sowieckich jeńców wojennych. Yitzhak Arad, *Extermination Camps*, w: *Encyclopedia of the Holocaust*, t. 2, s. 463.

jednak zaznaczyć, że podobne, jak w haśle WEP liczby są do dziś podawane w niektórych wydawnictwach encyklopedycznych¹⁶.

Oprócz kwestii hasła o hitlerowskich obozach koncentracyjnych, dyskusyjnym rozwiązaniem WEP było przyjęcie założenia o niepodawaniu w zasadzie informacji o dziejach danych miejscowości i regionów w Polsce w czasie II wojny światowej. Decyzja w tej kwestii, spowodowana nie tylko uniwersalnym charakterem encyklopedii, obejmującej przecież całość wiedzy o świecie, ale i nikłym podówczas stanem wiedzy na ten temat, spowodowała pominięcie znacznej liczby informacji istotnych z punktu widzenia odbioru społecznego. Pominięto także – z oczywistych względów politycznych, o których krytyka „encyklopedystów” w ogóle nie napomynała – wiele haseł szczegółowych, ważnych dla historii i kultury Polski, a dotyczących przede wszystkim okresu II Rzeczypospolitej i II wojny światowej, stosunków polsko-rosyjskich (w tym represji i zbrodni sowieckich wobec obywateli polskich) oraz życia politycznego i kulturalnego polskiej emigracji. Obostrzenia cenzury (i autocenzury) w mniejszym stopniu dotyczyły haseł omawiających historię i kulturę Żydów, co dla uważnego (i uwrażliwionego) czytelnika było widoczne i mogło stać się łatwo przedmiotem manipulacji.

Dziś trudno jest ustalić, w jaki sposób doszło do wytypowania hasła *obozy koncentracyjne hitlerowskie* w VIII tomie w WEP, jako podstawy do akcji politycznej o jawnie antysemickim charakterze, wymierzonej w dawnych „puławian”. Być może tropem jest tu osoba Stefana Staszewskiego, kreowanego wówczas przez MSW na jednego z przywódców frakcji rewizjonistycznej w PZPR i „ojca duchowego” opozycji wewnątrzpartyjnej¹⁷. Nadawał się on do tego celu ze względu na sporą popularność w środowisku literackim i intelektualnym Warszawy, zdecydowany i głośno wyrażany krytycyzm wobec ekipy Gomułki i liczne kontakty z korespondentami zagranicznymi.

Jak już wspomniano, Staszewski od końca lat 50. był przedmiotem inwigilacji. Nabrała ona większej intensywności począwszy od roku 1963 r. SB podejrzewała go (na podstawie doniesień TW) o inspirację *Listu 34* – protestu literatów i uczonych przeciwko polityce władz w sferze kultury¹⁸. Od maja 1964 r.

¹⁶ Np. w *Bertelsmann Lexikon in 15 bänden*, Gütersloh 1985, podano liczbę ok. 6 milionów ofiar obozów zagłady, nie wyszczególniając innych poza Żydami (t. 15, s. 52). *La Grande encyclopédie Larousse'a*, Paryż 1973, podała liczbę ok. 5–6 milionów zamordowanych Żydów (t. 6, s. 3166–3170). *Dictionnaire Encyclopedique Quillet*, Paryż 1968, szacował liczbę zamordowanych Żydów na ok. 3 miliony. *Brockhaus Enzyklopädie in 24 bänden*, Mannheim 1994, podaje liczbę ok. 3 milionów Żydów, zamordowanych w obozach zagłady (t. 24, s. 246).

¹⁷ Takie przypuszczenie wysunął J. Eisler w: *Polski rok 1968* ..., op. cit., s. 158.

¹⁸ *Notatka* z dn. 2.05.1964 r., podp. st. inspektor Departamentu II MSW, mjr Cz. Perlikowski, IPN BU 1224/1865, jacket 2, *Wyciąg z doniesienia t.w. „555” z dnia 28.IV.b*, Warszawa 4.05.1964 r., IPN BU 01224/1865, jacket 2, *Informacja. Dotyczy: postawy Staszewskiego Stefana w związku z listem „grupy 34”*, Warszawa 22.12.1964 r., IPN BU 01224/1865, jacket 5.

rozpoczęto kontrolę jego korespondencji¹⁹. Wśród zidentyfikowanych przez SB kontaktów towarzyskich Staszewskiego był m.in. Jerzy Baumritter²⁰. SB zwróciła także baczność na wyniki kontroli NIK w PWN dotyczące pracy Staszewskiego w wydawnictwie²¹. Interesowała się również zarobkami Staszewskiego i jego żony Danuty (która jako graficzka pracowała m.in. dla PWN), uzyskiwanymi w PWN i innych instytucjach²². Niestety w aktach rozpracowania Staszewskiego nie zachowały się dokumenty pozwalające na ustalenie (bądź wykluczenie), czy zainteresowanie SB jego osobą wpłynęło na powstanie „sprawy WEP”²³.

Wzmoczone zainteresowanie SB PWN w 2 połowie lat 60. dotyczyło początkowo tylko Staszewskiego, w mniejszym stopniu także Baumrittera i Windholza²⁴. Mimo że od połowy lat 60. środowiska polskich Żydów znajdowały się pod coraz baczniejszą obserwacją ze strony SB, zachowane akta operacyjne nie pokazują, by pracownicy PWN pochodzenia żydowskiego znajdowali się przed 1968 r. pod szczególnym nadzorem ze strony SB. Przełomem w tej kwestii stały się wydarzenia z czerwca 1967 r. Zwycięstwo Izraela w tzw. wojnie sześciodniowej z państwami arabskimi, zerwanie stosunków przez ZSRR i państwa bloku sowieckiego z Izraelem sprawiły, że mniejszość żydowska w Polsce stała się przedmiotem intensywnych działań ze strony SB, które dostarczało władzom PZPR coraz więcej informacji mających świadczyć o nielojalności polskich Żydów wobec PRL²⁵. Zielone światło dla intensyfikacji działań podejmowanych przeciw Żydom dało przemówienie Władysława Gomułki na Kongresie Związków Zawodowych 19 czerwca 1967 r., w trakcie którego padło porównanie postawy zajętej przez część polskich Żydów do „V Kolumny” – czyli dywersji wobec Polski Ludowej²⁶. Począwszy od jesieni 1967 r. zaczynają się czystki w Wojsku Polskim, wzrasta krytyka działalności polskich Żydów, znajdu-

¹⁹ *Notatka*, z dn. 7.05.1964 r., podp. Burlikowski, IPN BU 01224/1865, jacket 2. Oprócz Staszewskiego, kontrolą korespondencji objęto wówczas jego siostrzeńca Stanisława Ludkiewicza i Barbarę Seidler-Hollender.

²⁰ *Wykaz osób pozostających w bliskich stosunkach towarzyskich ze Stefanem Staszewskim*, Warszawa, maj 1964 r., IPN BU 01224/865, jacket 3.

²¹ W aktach rozpracowania Staszewskiego znajduje się obszerny wyciąg z protokołu kontroli PWN przez NIK, datowany 12 maja 1964 r., wraz z niektórymi załącznikami. IPN BU 01224/1865.

²² *Notatka służbowa* w sprawie wypłat z bezosobowego funduszu plac w Wydawnictwie w Językach Obcych „Polonia”, Warszawa 1965 r., IPN BU 01224/1865, jacket 6, *Wyciąg z kartoteki wynagrodzeń sum pokwitowanej* [sic!] przez Staszewską Danutę ..., Warszawa 10.02.1966 r., IPN BU 01224/1865, jacket 6, *Notatka dot. zarobków Danuty i Stefana St[aszewskich] w PWN*, Warszawa 7.10.1966 r., IPN BU 01224/1865, jacket 6.

²³ W zmikrofilmowanych aktach rozpracowania S. Staszewskiego nie zachowały się materiały z lat 1967–1968. Z innych materiałów wiadomo, że był w okresie marca 1968 r. ściśle inwigilowany przez SB. J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 536–538.

²⁴ A. Windholz pozostawał pod kontrolą operacyjną Wydziału IV Departamentu III MSW od połowy 1965 r. J. Baumritter prawdopodobnie od 1963 r., choć z zachowanych dokumentów wynika, że intensywna inwigilacja miała miejsce dopiero od 1968 r.

²⁵ Por. D. Stola *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, op. cit., s. 29–39.

²⁶ Określenie to, mające swój źródłosłów w hiszpańskiej wojnie domowej, oznaczało dywersję na zapleczu frontu.

jących się w szeroko pojętych organach władzy PRL, a także w instytucjach kulturalnych, prasie, radiu i telewizji²⁷. Nagonka ta, hamowana początkowo przez władze partyjne, była niewątpliwie sterowana czy animowana przez MSW, choć linie powiązań nie zawsze jest tu łatwo ustalić.

W każdym razie działania związane z krytyką *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN* nie wychodzą bezpośrednio z MSW, choć tu tkwi najprawdopodobniej inspiracja tych działań. Jedną z osób, która odegrała dużą rolę w rozdmuchaniu sprawy WEP był bowiem dr Czesław Pilichowski, dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Pilichowski ukończył socjologię i historię kultury na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie od 1936 r. pełnił funkcję asystenta. Związany z ruchem narodowym, podczas okupacji niemieckiej wstąpił do wywodzącej się z tradycji narodowo-demokratycznej organizacji „Ojczyzna”, był również żołnierzem Armii Krajowej. Bezpośrednio po wojnie działał w Polskim Związku Zachodnim (w latach 1946–1950 Generalny Sekretarz i dyrektor Zarządu Głównego PZZ) i Lidze Morskiej (Sekretarz ZG 1950 r.)²⁸. W 1946 r. obronił pracę doktorską. Odsunięty na boczny tor w okresie stalinowskim, pracował m.in. jako dyrektor Wydawnictwa Morskiego w Gdańsku (1950–1951), kierownik działu Ekonomiki i Planowania w Instytucie Rybackim w Gdyni (1952–1953) oraz kustosz w Bibliotece PAN w Gdańsku (1953–1957), gdzie uzyskał tytuł zastępcy profesora²⁹. Od 1957 r. pełnił funkcję Sekretarza Generalnego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, w latach 1965–1984 był wiceprzewodniczącym i dyrektorem Zarządu Głównego Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Na początku lat 50. Pilichowski został zwierzbowany przez Urząd Bezpieczeństwa jako tajny współpracownik pod pseudonimem „Wacław”³⁰. W aktach IPN zachowało się pięć teczek pracy TW „Wacław” – brakteczki personalnej nie pozwala na dokładne odtworzenie okoliczności werbunku i przebiegu współpracy Pilichowskiego z UB, a następnie SB. Materiały znajdujące się w zachowanych aktach urywają się na roku 1960, nie wiemy zatem, czy i kiedy współpraca Pilichowskiego z SB została zakończona³¹. Jest bardzo prawdopodobne, że SB nadal utrzymywała z nim kontakt, być może na mniej sformalizowanych zasadach, także w okresie sprawowania przez niego funkcji dyrektora GKBZHWP. W każdym razie Pilichowski, z racji pełnionej funkcji, jak i niechętnego stosunku do Żydów oraz

²⁷ D. Stola *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, op. cit., s. 40–78.

²⁸ P. Osęka nieścisłe podał, że Pilichowski był *po roku 1945* związany z *Instytutem Zachodnim*. Idem, *Marzec '68*, op. cit., s. 130. Pilichowski był członkiem stowarzyszenia Instytut Zachodni, w pracach Instytutu nie odgrywał jednak żadnej roli. Był natomiast aktywnym działaczem Polskiego Związku Zachodniego, a następnie TRZZ.

²⁹ Por. G. Strauchold, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003, s. 392.

³⁰ IPN BU 00169/32, t. 1.

³¹ Udostępnione przez IPN materiały ewidencyjne nie zawierają informacji dot. współpracy Pilichowskiego z SB, a jedynie fakt zainteresowania nim SB ze względu na uczestnictwo w zebraniach Klubu Krzywego Koła. *Wypis z karty kartoteki Biura B MSW, sporządzony na podstawie karty K-3 Nr BU-I – 137605 z dnia 28.06.2008 r.*, Warszawa 9.10.2008 r.

ściślych związków z SB, był idealną osobą do rozpętania sprawy WEP³². Być może po prostu, w związku z rozpracowywaniem Staszewskiego, oficerowie SB zasugerowali swoim TW (w tym „Wacławowi”) analizę treści VIII tomu WEP, w celu sprawdzenia, jaki jest efekt pracy Staszewskiego w Kolegium Redakcyjnym. W każdym razie pierwsze sygnały o krytyce treści hasła *obozy koncentracyjne hitlerowskie* wyszły nie bezpośrednio z MSW czy GKBZHwP, lecz z kręgów ZBoWiD, którego kierownictwo było zdominowane przez zwolenników Mieczysława Moczara³³.

W czerwcu 1967 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości zaczęły wpływać listy z pytaniami oraz uwagami dotyczącymi treści hasła o obozach koncentracyjnych³⁴. Ministerstwo Sprawiedliwości skierowało sprawę do wyjaśnienia do GKBZHwP. 4 lipca 1967 r. dyr. GKBZHwP Czesław Pilichowski przekazał swojemu zwierzchnikowi ministrowi Sprawiedliwości Stanisławowi Walczakowi *wstępną analizę* tego hasła, informując zarazem, że opracował je, zweryfikował i zatwierdził do druku *tow. dyr. Janusz Gumkowski*, a redakcja WEP od 1965 r. nie zwracała się do GKBZHwP w tej sprawie³⁵. W analizie tej Pilichowski przedstawił dotychczasowe ustalenia badaczy polskich i zachodnich odnośnie liczby

³² W czerwcu 1959 r. Pilichowski sporządził dla SB *Notatkę w sprawie osób pochodzenia żydowskiego oraz ich stanowiska i roli w życiu Partii i Polski Ludowej*. Pisał w niej m.in.: *I. Sprawa członków P.Z.P.R. pochodzenia żydowskiego i w ogóle osób tegoż pochodzenia bez względu na przynależność partyjną oraz ich roli w życiu Partii, jak również w życiu politycznym, gospodarczym, kulturalnym Polski Ludowej stanowi ciągle aktualne zagadnienie jako przedmiot wymiany zdań, dyskusji – – . II. Źródłem ciągłego odżywiania tegoż problemu w opinii wyżej wymienionych kół są: 1. Stale aktualna repatriacja osób pochodzenia żydowskiego, które pełniły ważne niejednokrotnie węzłowe funkcje w Partii i życiu państwowym do Izraela i do innych krajów na Zachodzie Europy i za oceanem; – – 2. raz po raz powtarzająca się ucieczka osób w/w pochodzenia w czasie podróży służbowych zagranicę – – . 3. stale i systematyczne zaopatrywanie osób w/w pochodzenia we wszelkiego rodzaju rebusy materialne ze strony krewnych, znajomych itd. – – . 4. Niewspółmierność roli, jaką Żydzi odgrywają na węzłowych stanowiskach w życiu Partii i państwa (100.000 Żydów rządzi Partią i państwem), w stosunku do ich ilości faktycznej – – klasowe pochodzenie żydów [sic!] na węzłowych stanowiskach w Polsce (drobnomieszczańskie, wielkoprzemysłowe itd.), które pozwoliło im w okresie międzywojennym uzyskać właściwie wykształcenie, znajomość języków itd., a którymi nie dysponują członkowie Partii, starzy komuniści itd. pochodzenia polskiego, na skutek czego postępuje stała deklasacja tych ostatnich w sensie pełnienia coraz niższych stanowisk lub „na bocznym torze” stanowisk, bądź też przrzucanie – na renty dla zasłużonych w Partii i tym samym wymanewrowywanie ich z bieżącego życia politycznego i państwowego, gospodarczego itp. – – . IPN BU 00169/32, t. 3, k. 216–217.*

³³ P. Skwieciński, op. cit., s. 77, J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 159, P. Osęka, *Marzec '68*, op. cit., s. 130.

³⁴ Jak stwierdził 19 lipca 1967 r. na posiedzeniu Prezydium GKBZHwP minister Sprawiedliwości Stanisław Walczak: *W związku z tym, że hasło to powołuje się na Główną Komisję BZHwP wpłynęły do Ministerstwa Sprawiedliwości pytania, oraz zastrzeżenia, co do ścisłości danych statystycznych i ustaleń podanych w tym hasle. Protokół Nr 4 z posiedzenia Prezydium Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce w dniu 19.VII.1967 r. godz. 11.00–12.50, kopia, AAN 237/XVI-413, k. 140.*

³⁵ Pismo Cz. Pilichowskiego do S. Walczaka z 4.07.1967 r., kopia, AAN 237/XVI-413, k. 1. J. Gumkowski (1905–1984) – prawnik. Ukończył studia na Wydziale Prawa UW w 1931 r., następnie pracował w Towarzystwie Kredytowym Przemysłu Polskiego w Warszawie, jako radca prawny. Od 1946 do 1965 r. dyrektor Biura GKBZNwP/GKBZHwP. W latach 1965–1967 Radca

Żydów zamordowanych w obozach koncentracyjnych i obozach zagłady, stwierdzając, że w ich świetle dane zamieszczone przez Gumkowskiego w haśle *obozy koncentracyjne hitlerowskie* są nieprawdziwe³⁶. Jak pisał Pilichowski liczba 5,7 mln. zamordowanych Żydów została oparta na obliczeniach Żydowskiego Angielsko-Amerykańskiego Komitetu z 1946 r.: *które to obliczenia nie są w ogóle w nauce poważnie brane pod uwagę, a nie na szacunkowych danych Głównej Komisji BZHwP*³⁷. Zaznaczył dalej, że liczba zamordowanych Cyganów i innych została oszacowana na 1 % z 5,7 miliona, podczas gdy na s. 88 encyklopedii w haśle dotyczącym Oświęcimia podano liczbę nieżydowskich ofiar samego tylko obozu Auschwitz-Birkenau na 340 000 osób³⁸. Zakwestionował również stwierdzenie w haśle, że obozy zagłady istniały tylko na ziemiach okupowanej Polski i *przeznaczone były do masowego mordowania Żydów z całej Europy*, stwierdzając, że: *Żydzi byli mordowani przez hitlerowców we wszystkich krajach Europy i we wszystkich hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Nie zostało dotychczas obliczone, ilu Żydów zostało zamordowanych przez hitlerowców w obozach na ziemiach polskich, a ilu w innych obozach*³⁹. Pilichowski uznał w związku z tym, że hasło to zostało opracowane *na niewłaściwych metodologicznie przesłankach*, a jego treść wyraźnie idzie w kierunku ukazania tylko ogromu ofiar narodu żydowskiego w Europie, a zwłaszcza w Polsce, a nie podaje obiektywnie, ile ofiar zostało wymordowanych spośród innych narodów europejskich, a szczególnie narodu polskiego⁴⁰. Uznał dalej, że obliczenia ofiar obozów koncentracyjnych zawarte w haśle są *konsekwencją metody, która systematycznie była realizowana na łamach „Biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, w którym podawało się w tych miejscach, w których zginęli Żydzi – jako „Żydów”, w których zginęli Polacy – określało się ich jako „osoby”* – –⁴¹. W sprawie tej Ministerstwo Sprawiedliwości

Ministra w Min. Sprawiedliwości, od 15.08.1967 r. skierowany do pracy w Sądzie Wojewódzkim dla m.st. Warszawy.

³⁶ *Wstępna analiza hasła pt. „Obozy koncentracyjne hitlerowskie” /Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, W-wa 1966 r., t. VIII, str. 87–89/, AAN 237/XVI-413, k. 2–8.*

³⁷ Ibidem, k. 6.

³⁸ Ibidem. Pilichowski celowo nie uwzględniał tu rozróżnienia na osoby zamordowane w obozie zagłady od zamęczonych i zamordowanych w obozie koncentracyjnym Auschwitz I.

³⁹ Ibidem. Dalej Pilichowski podkreślił, że w tym miejscu należało dokładniej wyjaśnić *dla czego obozy koncentracyjne i zagłady zostały zlokalizowane na ziemiach polskich, gdyż sjonisci [sic!] i neonacjonalisti zachodni Niemcy stawiają tezę, że hitlerowcy dlatego je zlokalizowali w Polsce, ponieważ naród polski jest antysemicko nastawiony*.

⁴⁰ Ibidem, k. 7.

⁴¹ Ibidem. Jako przykład podał fragment artykułu Kazimierza Leszczyńskiego *Eksterminacja ludności na ziemiach polskich w latach 1939–1945*, opublikowanego w IX tomie Biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (Warszawa 1957, s. 113–255), w którym (na stronie 143 Biuletynu) osoby narodowości żydowskiej były określane jako Żydzi, natomiast Polacy jako „osoby”. Trzeba zauważyć, że w innych częściach tego artykułu (opartego na wynikach ankiety przeprowadzonej w 1945 r.) znajdowały się informacje o osobach polskiej narodowości zamordowanych (w przypadku, gdy narodowość ta była zróżnicowana, np. Ukraińcy i Polacy, czy Polacy i Żydzi). Było to zatem wyraźne nadużycie, bowiem zarówno dla autora artykułu, jak i czytelników było oczywiste, że zamordowane osoby były Polakami.

wszczęło postępowanie wyjaśniające, którym kierował wiceminister Kazimierz Zawadzki. Jego wstępne wyniki przedstawił on w piśmie do ministra Walczaka z 13.07.1967 r.⁴² Według niego J. Gumkowski otrzymał w 1963 r. opracowany tekst hasła o zupełnie odmiennej treści od ostatecznie zamieszczonego w WEP. Zawierało ono podział na dwa hasła: obozy koncentracyjne i obozy zagłady, mimo jednak *śluszných i właściwych* sugestii redakcji WEP, aby utrzymać ten podział, *radca Gumkowski nie przyjął jednak żadnej z proponowanych wersji i opracował jedno wspólne hasło: obozy koncentracyjne, w którym doprowadził do pomieszanía informacji dotyczących obozów koncentracyjnych i obozów zagłady, przez co powstało niebezpieczeństwo niewłaściwego poinformowania czytelnika*⁴³.

Dokonana dalej szczegółowa analiza procesu powstawania hasła i źródeł znajdujących się w nim danych liczbowych doprowadziła Zawadzkiego do wniosku, że w stosunku do wykorzystanych źródeł informacji w hasle brak jest informacji o stratach polskich, występują również znaczne niezgodności w liczbach ofiar, zarówno w odniesieniu do obozów koncentracyjnych, jak obozów zagłady⁴⁴. Stwierdził on także istnienie różnicy pomiędzy liczbą ofiar obozów koncentracyjnych, znajdującą się w materiałach Gumkowskiego (1 750 000) a podaną w hasle (1 500 000), podkreślając, że ogólna liczba tylko polskich ofiar tych obozów została obliczona przez Biuro Odszkodowań Wojennych na 1 286 000⁴⁵. Uznał dalej, że pomieszanie w hasle wysokości strat w obozach koncentracyjnych i obozach zagłady oraz nieprecyzyjne sformułowania dotyczące roli obozów w Majdanku i Oświęcimiu-Brzezince jako obozów zagłady, mogą prowadzić do wyciągnięcia przez czytelników błędnych wniosków⁴⁶. Dane liczbowe podane przez Gumkowskiego określił jako nieobiektywne, bowiem *spośród różnych danych szacunkowych, opartych na różnych opracowaniach, będących w posiadaniu Głównej Komisji Ob. Gumkowski przy wysokości strat w obozach zagłady oparł się na cyfrach Żydowskiego Angielsko-Amerykańskiego Komitetu, nie podając ani źródła skąd zaczerpnął te dane, ani dlaczego pominął inne dane*⁴⁷. Zawadzki podkreślił, że z racji pełnionej przez Gumkowskiego funkcji Komitet Redakcyjny WEP miał prawo posiadać zaufanie do podanych przez niego danych⁴⁸.

⁴² List K. Zawadzkiego do S. Walczaka z dn. 13.07.1967 r., kopia, AAN 237/XVI-413, k. 16–23. W aktach Ministerstwa Sprawiedliwości brak jest śladów działania tej Komisji.

⁴³ Ibidem, k. 16, 17.

⁴⁴ Ibidem, k. 17, 18. *W materiałach Rady Gumkowskiego jest też artykuł obozy hitlerowskie – . Część treści tego artykułu znalazło się w Encyklopedii. Ale w danych liczbowych są duże różnice. W tym artykule są chociaż jakieś fragmentaryczne próby wykazania strat polskich, czego nie ma w encyklopedii. Artykuł wspomina, że w obozach koncentracyjnych była duża liczba Polaków – . W Encyklopedii nic się nie mówi o stratach Polaków, używa się tylko określenia: ofiary. – . Artykuł podaje straty w Oświęcimiu-Brzezince 2.500.00 – w Encyklopedii podano 3.500.000.*

⁴⁵ Ibidem, k. 19.

⁴⁶ Ibidem, k. 21.

⁴⁷ Ibidem, k. 22.

⁴⁸ Ibidem. Zawadzki podkreślił, że Gumkowski opracował dla WEP także znaczną liczbę innych haseł, załączając ich wykaz, którego niestety brak w materiałach Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR.

Działania podjęte przez Ministerstwo Sprawiedliwości i GKBZHWP w sprawie treści hasła o obozach koncentracyjnych spowodowały także zajęcie się tą sprawą przez SB. 9 lipca 1967 r. z redaktorem hasła Stefanem Biernackim rozmawiał oficer Wydziału IV Departamentu III MSW kpt. Zenon Knyziak, uzyskując informacje na temat procedury jego powstawania, a także obietnicę (po uzyskaniu zgody Leona Marszałka) udostępnienia dokumentacji dotyczącej tej sprawy⁴⁹. W wyniku tych działań 17 lipca 1967 r. MSW skierowało do Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR informację w sprawie *błędów w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej w hasle: „Obozy koncentracyjne hitlerowskie”*⁵⁰. Po przedstawieniu treści hasła oraz jego autora, autorzy notatki stwierdzali, że dane zawarte w hasle są sprzeczne z *ustalonymi bezspornie faktami historycznymi*, jakimi wg nich była liczba *ofiar śmiertelnych poniesionych przez Polskę w latach 1939–45 (6 milionów 28 tysięcy)* oraz liczba *ofiar śmiertelnych poniesionych przez obywateli polskich pochodzenia żydowskiego (2,5 miliona)*⁵¹. Dalej podkreślono, że podana w hasle liczba żydowskich ofiar obozów koncentracyjnych jest nieprawdziwa, a *sposób zestawienia poszczególnych faktów w cytowanym hasle musi wywołać oburzenie społeczeństwa polskiego*. Twierdzenie bowiem, że w obozach zagłady zginęło „ok. 1% Cyganów i innych” w sposób oczywisty sugeruje, że w obozach zagłady na ziemiach polskich jedynymi ofiarami zbrodni hitlerowskich byli tylko Żydzi. Stanowi to aż nazbyt wyraźny fałsz historyczny⁵². Zanegowano także informację, że obozy zagłady istniały tylko na terytorium Polski, stwierdzając: *Wiadomo, że taką tezę lansują wrogie nam ośrodki. Teza ta podnoszona jest często w propagandowych wywodach ugrupowań syjonistycznych oraz zachodnioniemieckich nacjonalistów. Ma uzasadnić pogląd, że hitlerowcy dlatego zlokalizowali obozy koncentracyjne i obozy zagłady w Polsce, ponieważ naród polski był nie tylko antysemicko nastawiony, ale także udzielał w pewnym zakresie bezpośredniej pomocy w biologicznym niszczeniu obywateli pochodzenia żydowskiego*⁵³. Autorzy *Informacji* zaznaczyli również, że do 1965 r. badania zbrodni hitlerowskich w Polsce *wspomagane przez prace Żydowskiego Instytutu Historycznego*, opierały się na kryteriach, których stosowanie spowodowało brak należytej troski w badaniach zbrodni hitlerowskich w stosunku do narodu polskiego, ze względu na przyjęcie założenia badania tylko zbrodni masowych, co prowadziło do eksponowania zbrodni dokonywanych na Żydach⁵⁴. Zazna-

⁴⁹ Notatka dot. hasła WEP tom 8 str. 87–89 „Hitlerowskie Obozy Koncentracyjne”, rkps, 8.07.1967 r., podp. Z. Knyziak, IPN BU 01224/1817. Notatka ta nosi datę 8.07, a w jej treści jest mowa o spotkaniu z Biernackim 9.07, co jest ewidentną pomyłką autora.

⁵⁰ *Informacja w sprawie błędów w „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej” w hasle: „Obozy koncentracyjne hitlerowskie”, 17.07.1967 r.*, podp. dyrektor Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych płk Stanisław Kończewicz. Na dokumencie widnieje dekretna na A. Werblana z tego samego dnia (17.07.1967 r.). AAN 237/XVI-413, k. 124.

⁵¹ Ibidem, k. 12.

⁵² Ibidem, k. 13.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem.